



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** O wychowaniu regionalnym w szkołach śląskich (stan i potrzeby)

**Author:** Bożena Cząstka-Szymon, Helena Synowiec

**Citation style:** Cząstka-Szymon Bożena, Synowiec Helena. (2012). O wychowaniu regionalnym w szkołach śląskich (stan i potrzeby). W: E. Gondek, I. Socha, B. Pytlos (red.), "Przestrzenie kultury i literatury : księga jubileuszowa dedykowana Profesor Krystynie Heskowej-Kwaśniewicz na pięćdziesięciolecie pracy naukowej i dydaktycznej" (S. 394-401). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Bożena Cząstka-Szymon, Helena Synowiec

Katowice

## O wychowaniu regionalnym w szkołach śląskich (stan i potrzeby)

Wyrażając uznanie Pani Profesor Krystynie Heskiej-Kwaśniewicz za Jej wkład w badania nad śląską literaturą, kulturą oraz dziejami rodzin śląskich<sup>1</sup>, a także za cenne inspiracje dydaktyczne<sup>2</sup>, chcemy w tym szkicu podzielić się kilkoma refleksjami o potrzebie odstereotypizowania spojrzenia na kulturę i gwarę w edukacji regionalnej na Śląsku.

---

<sup>1</sup> Por. m.in. publikacje K. HESKIEJ-KWAŚNIEWICZ: *Wyznania narodowe Śląska. Teksty literackie i paraliterackie w drukach okresu powstań i plebiscytu na Górnym Śląsku*. Katowice 1999; *Szkice śląskie. Ludzie, sprawy, wydarzenia*. Mysłowice 2006; *Kolorowy rytm życia. Studia o prozie Gustawa Morcinka*. Kraków 1993; J. Kret (1895–1982). *Opowieść o harcerskiej wierności*. Katowice 1997; *Braterstwo i służba. Rzecz o pisarstwie Aleksandra Kamińskiego*. Katowice 1998; *Losy pisarzy śląskich we wrześniu 1939 roku*. W: *Śląsk literacki*. Red. H. KISIEL, B. MORCINEK-CUDAK, T. M. GŁOGOWSKI. Kraków 2002; ...*lampka górnicza zgaszona*. *Zapis pamięci w literaturze i sztuce. Księga pamiątkowa. W piętnastolecie tragedii na kop. „Wujek”*. Katowice 1996; *Ks. dr Emil Szramek – życie i działalność*. W: *Ksiądz dr Emil Szramek. Działalność i dzieło*. Red. J. ŚLIWIÓK. Katowice 1994; *Harcerska akcja ratowania książki polskiej na Śląsku w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*. W: *Książka polska na Śląsku w latach 1922–1945*. Red. M. PAWŁOWICZOWA. Katowice 1995.

<sup>2</sup> K. HESKA-KWAŚNIEWICZ: *Regionalna edukacja patriotyczna, czyli o „Wieży spadochronowej” Kazimierza Gołby*. „Język Polski w Szkole klasy IV–VIII” 1996/1997, z. 5; EADEM: *Literacka edukacja regionalna (zarys problematyki)*. W: *Program edukacji regionalnej w zakresie języka polskiego (projekt)*. Oprac. L. GIŁOWA, K. HESKA-KWAŚNIEWICZ, H. SYNOWIEC. Katowice 1997; por. też EADEM: *Regionalne literackie treści nauczania (na przykładzie Śląska)*. „Polonistyka” 1998, nr 5; oraz antologie tekstów: *Antologia reportażu polskiego w opracowaniu szkolnym*. Oprac. K. HESKA-KWAŚNIEWICZ, B. ZELER. Katowice 1998; *Antologia dzienników i pamiętników w opracowaniu szkolnym*. Wybór, wstęp i oprac. K. HESKA-KWAŚNIEWICZ. Katowice 1999; *Literatura przełomów politycznych 1956, 1968, 1981. Antologia w opracowaniu szkolnym*. Wybór, wstęp i oprac. K. HESKA-KWAŚNIEWICZ. Katowice 2000.

W szkolnych autorskich programach tej edukacji, tworzonych przez nauczycieli na podstawie dokumentu ministerialnego „Dziedzictwo kulturowe w regionie”<sup>3</sup>, akcentuje się przede wszystkim cele wychowawcze: rozwijanie postawy poszanowania dziedzictwa kulturowego Górnego Śląska wraz z jednoczesną otwartością na wartości kultury mieszkańców innych regionów Polski oraz narodów europejskich; kształcenie poczucia odpowiedzialności za pielęgnowanie tradycji i popularyzację dorobku poprzednich pokoleń, wspieranie młodego człowieka w poszukiwaniu własnej tożsamości; umocnienie więzi wewnątrzrodzinnych, środowiskowych, regionalnych, kształcenie otwartości na integrację oraz solidarność etniczną i narodową; rozbudzenie zainteresowań poznawczych i wdrożenie do samodzielnych poszukiwań wiedzy o Górnym Śląsku, jego miejscu w dziedzictwie narodowym i europejskim<sup>4</sup>.

Nasza obserwacja praktyki szkolnej (także rozmowy z nauczycielami i uczniami)<sup>5</sup> dowodzi, że w wychowaniu regionalnym najczęściej wykorzystuje się teksty folkloru: gawędy, baśnie, pieśni ludowe, prezentowane w ramach konkursów<sup>6</sup> lub okolicznościowych spotkań (np. Barbórka, Dzień Kultury Śląskiej), a ponadto – teksty wspomnieniowe. Nie negując wartości tego typu działań, chcemy zwrócić uwagę na ich jednostronność: uczniowie i nauczyciele pozostają zazwyczaj w tym samym kręgu tematycznym – obyczajów, obrzędów dorocznych, problemów życia rodzinnego i zawodowego. Próbuje się odtwarzać utrwalony w tych tekstach wizerunek Ślązaka: człowieka ciężkiej pracy, przywiązanego do takich wartości, jak wiara i rodzina, przy czym ukazuje się, że w rodzinie najważniejszą rolę odgrywa żona i matka, mająca decydujący głos w sprawach wychowawczych i domowych. Próbuje się również rekonstruować na podstawie analizowanych tekstów sposoby wypoczynku mieszkańców Śląska (uprawianie ogródka/działki, hodowanie gołębi i królików, sąsiedzkie spotkania, obchody uroczystości rodzinnych, świąt), nierzadko też – formy rozrywki: barbórkowe zabawy, karczmy piwne, biesiady, prezentowane w programach medialnych. Trzeba się zgodzić z poglądem Krystyny Kossakowskiej-Jarosz, że w rezultacie takich działań

<sup>3</sup> *Dziedzictwo kulturowe w regionie. Założenia programowe*. Warszawa 1995; por. też *Edukacja regionalna w zreformowanej szkole. Dziedzictwo kulturowe*. Red. S. BEDNAREK. Wrocław 1999.

<sup>4</sup> Por. *Górny Śląsk. Program edukacji regionalnej dla wszystkich etapów kształcenia*. Katowice–Opole–Cieszyn 2005.

<sup>5</sup> Sondaże przeprowadzono w szkołach podstawowych, gimnazjach i liceach woj. śląskiego (m.in. Mysłowicach, Katowicach, Bytomiu, Zabrze, Pszczynie, Gliwicach) w latach 2005–2007.

<sup>6</sup> Są to m.in. konkursy recytacji w gwarze śląskiej organizowane co roku w IV Liceum Ogólnokształcącym w Chorzowie, Miejskiej Bibliotece w Mysłowicach, Ośrodku Pracy Poza-szkolnej w Zabrze, a także „Przegląd Piosenki Dziecięcej – Śląskie Śpiewanie”, organizowany od roku 1992.

zamiast autentycznego obrazu regionu tworzy się swoiste „wyobrażenie o jego dziedzictwie na postawie łączenia na takich samych prawach rozmaitych kontekstów tradycji uświadamianych na różnych przedmiotach z sugestią, że daje się klucz do rozumienia podstawowych znaczeń”<sup>7</sup>.

Z niepokojem zauważamy, że poza zasięgiem zainteresowań edukacji regionalnej pozostaje zazwyczaj dorobek intelektualny ludzi wywodzących się ze Śląska. Wprawdzie w gimnazjum i liceum przywołuje się postacie zasłużone dla rozwoju życia naukowego, kulturowego lub politycznego na Śląsku i poza nim, ale czyni się to okazjonalnie, ograniczając się do przytoczenia faktów ze źródeł słownikowo-encyklopedycznych. Tymczasem warto by było – jak to częściowo sugeruje program edukacji regionalnej „Górny Śląsk” – rozważyć możliwość uwzględnienia wśród treści regionalnych wkładu, jaki wnieśli w rozwój Śląska przedstawiciele różnych dyscyplin humanistycznych i technicznych. Ponadto uczniom szkół o profilu zawodowym można by przedstawić historię przemysłu ciężkiego na Śląsku na tle dziejów przemysłu w Europie; wiadomości o powstaniach śląskich dobrze byłoby wprowadzać na tle problemu ustalania się granic nowo powstałego po I wojnie światowej państwa polskiego. Zapobiegałoby to fragmentaryczności wiedzy o regionie, pozwoliłoby dostrzec istniejące tradycje historyczne (związek Śląska na Kresach Południowo-Zachodnich z Kresami Wschodnimi, który był silny w okresie międzywojennym) oraz przeciwdziałać poglądom separatystycznym.

W wychowaniu regionalnym nauczyciele doceniają rolę wzorów osobowych, między innymi takich Ślązaków, jak: kard. August Hlond czy Wojciech Korfanty i Stanisław Ligoń. Jednakże wobec obserwowanego wśród młodzieży relatywizmu moralnego i tendencji postmodernistycznych wydaje się dziś bardzo potrzebne częstsze odwoływanie się do postaw moralnych ludzi tej miary, co Józef Kret, Arka Bożek, Kazimierz Gołba, Zdzisław Pyzik, Maria Górecka i innych utrwalonych w *Szkicach śląskich* przez Krystynę Heską-Kwaśniewicz<sup>8</sup>. Warto też zachęcić młodych ludzi do wydobywania z niepamięci bezimiennych bohaterów z ich środowiska rodzinnego lub do odkrywania – dzięki lekturze tekstów publicystycznych – postaci Ślązaków budzących powszechny podziw i szacunek, na przykład Henryk Sławik – człowiek, który uratował od zagłady 5 tys. polskich Żydów, a sam zginął w obozie koncentracyjnym w Mauthausen.

W programie edukacji regionalnej „Górny Śląsk” uwzględnia się propozycje pozalekcyjnych form zajęć. W praktyce najczęściej spotykamy się z organizowaniem wycieczek do skansenów (w Chorzowie, Pszczynie), muzeów (np. Muzeum Chleba w Radzionkowie), kopalni „Guido”

<sup>7</sup> Por. K. KOSSAKOWSKA-JAROSZ: *Edukacja regionalna w kształceniu polonistycznym*. „Polonistyka” 2005, nr 4.

<sup>8</sup> Por. K. HESKA-KWAŚNIEWICZ: *Szkice śląskie...*

w Zabrze, rzadziej do Muzeum Prasy Śląskiej w Pszczynie czy zabytków pocysterskich w Rudach. Znacznie rzadziej kieruje się uwagę uczniów na tablice upamiętniające wydarzenia i bohaterów związanych między innymi z powstaniami śląskimi i okresem II wojny światowej. Sporadycznie też poświęca się na zajęciach uwagę patronom ulic – zasłużonym osobom ze środowiska lokalnego i regionalnego (np. Józef Rymer, Konstanty Wolny, Edmund Osmańczyk).

Wciąż jeszcze słaba jest wiedza nauczycieli o badaczach kultury, folkloru i przeszłości językowej regionu śląskiego, a przecież można by nią zainteresować młodzież, przybliżając jej warsztat badawczy historyka kultury czy języka (praca w archiwach), trud gromadzenia materiału przez folklorystę czy etnografa (w terenie, w muzeach), a także zaznajamiając z publikacjami między innymi Adolfa Dygacza, Aliny Kowalskiej, Aleksandra Widery.

W ramach wychowania regionalnego trzeba weryfikować stereotypową opinię, że Ślązacy są ludźmi słabo wykształconymi i mało otwartymi. Trzeba również zorientować się w stanie świadomości językowej młodego pokolenia – jego stosunku do gwary i polszczyzny ogólnej, oraz skonfrontować ten stan z opiniami pokolenia średniego i starszego<sup>9</sup>. Młodzież zazwyczaj tylko intuicyjnie dostrzega podobieństwa i różnice między obiema odmianami polszczyzny: ogólnonarodową i dialektalną, nie uznając sobie historycznego podłoża różnych zjawisk językowych (np. germanizmów w gwarze śląskiej). Regionalne wychowanie językowe wymaga przekazania uczniom w sposób przystępny rzetelnych wiadomości o dialekcie i jego zróżnicowaniu. Równolegle jednak nadal potrzebne jest prowadzenie dobrze przygotowanych badań językoznawczych nad świadomością językową, uwzględniających reprezentatywną grupę Ślązaków: osoby w różnym wieku i z różnym wykształceniem oraz o różnych funkcjach społecznych i zawodowych<sup>10</sup>.

Edukację regionalną mogłyby skutecznie wspierać mass media pod warunkiem wszakże upowszechniania uczciwych, a nie nadmiernie uproszczonych, niezawerifikowanych informacji o Śląsku i śląskiej polszczyźnie. Zdarza się, że użytkownicy odmiany gwarowej, a wśród nich nauczyciele, powielają bezkrytycznie opinie rozpowszechniane w Internecie, a niemające podstaw historycznych, na przykład tezę o bliskości „języka” śląskiego i morawskiego (sic!).

Ostatnio pojawił się jeszcze jeden problem, wobec którego nauczyciele, a zwłaszcza poloniści, nie powinni pozostać obojętni – uznanie gwary śląskiej za język (a nie dialekt polski), o co zabiegają przedstawiciele Ruchu Autonomii

<sup>9</sup> Por. B. CZĄSTKA-SZYMON, H. SYNOWIEC: *Polszczyzna w szkole śląskiej*. Cz. 1 i 2. Katowice 1996.

<sup>10</sup> Badania sondażowe – choć orientują w problemie – nie mogą tu być wystarczające, por. A. SKUDRZYKOWA, J. TAMBOR, K. URBAN, O. WOLIŃSKA: *Gwara śląska – świadectwo kultury, narzędzie komunikacji*. Katowice 2001.

Śląska oraz przedstawiciele Związku Ludności Narodowości Śląskiej (organizacji działającej nielegalnie)<sup>11</sup>. Trzeba ze stanowczością podkreślić, że nie ma językoznawczych przesłanek, by traktować dialekt śląski jako odrębny język. Badania nad dialektem śląskim, których początki sięgają II połowy XIX wieku<sup>12</sup>, a także badania etnolingwistyczne wykazują zawężony zasięg używania odmiany dialektalnej (jako mówionej) do kontaktów indywidualnych i lokalnych, i związanej z tymi kontaktami tematyki życia codziennego. Teksty wtórnie zapisane gwarą reprezentują w przeważającej większości różne gatunki folkloru słownego, wypowiedzi o funkcji ludycznej, a ponadto teksty literackie i paraliterackie stylizowane na gwarę śląską, a także słowniki oraz utwory muzyczne (np. *Suita śląska* W. Lutosławskiego). Na takie właśnie teksty powołano się we wniosku do Biblioteki Kongresu Stanów Zjednoczonych – jako te, które zostały zapisane językiem śląskim<sup>13</sup>. Tymczasem nie mogą one stanowić wystarczającego dowodu na to, że gwara jest odrębnym językiem.

<sup>11</sup> Por. m.in. dyskusję na ten temat w miesięczniku „Śląsk” 2007, nr 12 i 2008, nr 5 między autorkami tego artykułu a Andrzejem Rocznikiem i Arkadiuszem Farugą z Ruchu Autonomii Śląska.

<sup>12</sup> Pierwsze wiadomości o dialekcie śląskim przekazał Jerzy Samuel BANDTKIE w artykule *Wiadomości o języku polskim na Śląsku i o polskich Ślązakach* (1821), wcześniej opublikowanym w wersji niemieckiej (1802). Od roku 1869 badania dialektologiczne prowadził na Śląsku Lucjan MALINOWSKI, później Jan BYSTRON (w 1887 r.), ks. Michał Przywara i ks. Józef GREGOR, który w 1904 r. wydał *Mapę Górnego Śląska z uwzględnieniem stosunków językowych, granic powiatowych i kolei żelaznych*. Autorem – jedynej do tej pory monografii dialektu śląskiego – jest językoznawca Kazimierz NITSCH. Jego praca pt. *Dialekty polskie Śląska* ukazała się w 1909 roku (wyd. II 1939) i była oparta na gruntownych badaniach terenowych. Inne znaczące opracowania gwaroznawcze okresu międzywojennego to: Stanisława BĄKA *Teksty gwarowe z polskiego Śląska z 12 wsi w powiecie pszczyńskim i rybnickim* czy *Gwara Schodni i okolicy Piotra GOŁĄBA*. Po II wojnie światowej przeszłością językową Śląska i śląskim nazewnictwem zajmował się m.in. Stanisław ROSPOND – językoznawca wrocławski, a w latach późniejszych – Alina KOWALSKA z Uniwersytetu Śląskiego. Alfred ZARĘBA, dialektolog z Uniwersytetu Jagiellońskiego opracował ośmiotomowy *Atlas językowy Śląska* (1969–1996) oraz *Śląskie teksty gwarowe* (1961), Stanisław BĄK z ośrodka wrocławskiego przygotował monografię *Mowa polska na Śląsku* (1974) oraz *Polszczyznę górnośląską w przedwojennej szkole średniej* (1983). Stan badań nad dialektem śląskim przedstawiamy szczegółowo we wstępie do *Małego słownika gwary Górnego Śląska*. Wyd. II. Katowice 2000; por. też artykuły S. SOCHACKIEJ: w serii „Książka polska na Śląsku w latach 1922–1945”. Katowice 1945 oraz *Książka na Śląsku w latach 1945–1956*. Red. M. PAWŁOWICZOWA. Katowice 1997.

<sup>13</sup> Na liście 67 pozycji rzekomo zapisanych językiem śląskim znalazły się słowniki gwarowe, m.in. naukowy słownik R. OLESCHA *Der Wortschatz der polnischen Mundart von An-naberg* (słownik polskiej gwary Góry Świętej Anny), *Mały słownik gwary Górnego Śląska* naszego współautorstwa, mimo że we wstępie wyraźnie zaznaczamy, iż dialekt śląski jest jedną z najstarszych odmian terytorialnych języka ogólnonarodowego. Ponadto znalazł się tam (co wydaje się kuriozalne) *Tryptyk śląski na sopran i orkiestrę symfoniczną* Witolda LUTOSŁAWSKIEGO (1953 r.). Nie umieszczono natomiast podstawowego opracowania gwar śląskich *Dialekty polskie Śląska* K. NITSCHA oraz innych publikacji dotyczących gwary i kultury na Śląsku o tytułach zawierających określenie „polski”.



Warto zatem uzmysłowić młodzieży polski charakter dialektu śląskiego, odwołując się chociażby do słownictwa gwarowego. Na podstawie analizy zawartości słownika gwary śląskiej<sup>14</sup> przekonująco można wykazać, że rozbieżności między dialektem a polszczyzną ogólną nie są tak znaczne, by decydowały o odrębności gwary i zakłócały porozumienie się osób, które używają jednej z tych odmian. Dialekt śląski przechował wiele archaizmów – wyrazów, które były używane w języku ogólnopolskim w odległej przeszłości, np. *zdrzadło* (*żrzadło/źradło*) ‘lustro’ – od *źrzeć* ‘patrzeć’, *brusić* ‘mleć na żarnach’ (dziś: gwarowe ‘ostrzyć narzędzia’), *gon* ‘polowanie’, *zapaska* ‘fartuch’. Wielowiekowe oderwanie Śląska od ziem polskich sprawiło, że w gwarze zakrzepły wyrazy i formy gramatyczne, sięgające wieku XVI.

Jednocześnie jednak w słownictwie dialektalnym zauważamy wspólne dziedzictwo czesko-słowackie (np. wyrazy: *strôm* ‘drzewo’, *szaty* ‘suknia’) i oddziaływanie języka czeskiego na gwary południowośląskie (np. *pozorny* ‘bystry, spostrzegawczy’, *dać pozór* ‘uważać’, *cesta* ‘droga, ścieżka’) i niemieckiego. Czasami można się spotkać z pochopną opinią o silnym zgermanizowaniu gwary śląskiej czy wręcz z mitem o tysiącach zapożyczeń z niemieckiego kręgu kulturowo-cywilizacyjnego. Edukacja regionalna daje okazję, by ten mit rozwiązać, pokazując po pierwsze – polityczno-społeczne i historyczne uwarunkowania pożyczek germańskich<sup>15</sup>, a po drugie sposoby fleksyjnego przystosowania germanizmów oraz wyzyskania ich jako podstaw do tworzenia nowych derywatów, por. np. *hajcować* ‘palić w piecu’, *hajcer* ‘palacz’, *wachować* ‘pilnować’, *wachtyrz* ‘dozorca, stróż’, *brylok* ‘człowiek w okularach’, *bryle* ‘okulary’ (z niem. *die Brille*). Warto także skierować uwagę młodzieży na kręgi semantyczne leksyki dialektalnej o rodowodzie niemieckim – są to przeważnie nazwy urządzeń technicznych, też związane z budownictwem, wystrojem mieszkań (nazwy mebli), czyli określenia zdobyczy cywilizacyjnych z wieku XVIII i XIX. Wśród zapożyczeń sporo jest słów z połączeniami głosek dość rzadkimi w polszczyźnie, por. *szl-* śląskie: *szlanga* ‘wąż’, *szlajer* ‘welon’, *szlajfa*, *szlajfka* ‘wstążka, wstążeczka’, *szluk* ‘łyk’, *szlynzuchy* ‘łyżwy’, *sztr-* śląskie: *sztrachele* ‘zapałki’, *sztreka* ‘linia kolejowa’, *sztrajchować* ‘malować

<sup>14</sup> Por. B. CZĄSTKA-SZYMON, J. LUDWIG, H. SYNOWIEC: *Mały słownik gwary Górnego Śląska*. Wyd. 2. Katowice 2000; por. też A.J. CZAJKOWSCY, A.D. KLUKOWSCY: *Słownik gwary śląskiej*. Katowice 1996; ponadto opracowania o leksyce gwarowej autorstwa A. ZARĘBY: *Szkice z dialektologii śląskiej*. Katowice 1988 oraz *Śląsk w świetle geografii językowej*. Wrocław–Kraków–Gdańsk 1974.

<sup>15</sup> Śląsk, będący przez wiele lat pod rządami Habsburgów (1526–1742), a później pruski, charakteryzował się wielojęzycznością: językiem oficjalnym była niemieczyna, w kontaktach codziennych posługiwano się miejscową gwarą, w kościołach zaś – tam, gdzie parafianie byli Ślązakami, używano języka polskiego w kazaniach, modlitwach, spowiedź również była w języku polskim. Por. S. RESPOND: *Polszczyzna Śląska*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1969; A. KOWALSKA: *Zróżnicowanie socjalne polszczyzny górnośląskiej w drugiej połowie XIX wieku*. W: „Socjolingwistyka” T. 4. Red. W. LUBAŚ. Warszawa–Katowice–Kraków 1982, s. 141–152.

farbą olejną; *szp*- śląskie: *szpanga* ‘spinka do włosów’, *szporować* ‘oszczędzać’, *szpas* ‘żart’, *szperhok* ‘wytrych’, *szplotka* ‘snurowadło, tasiemka’. Sporadyczne są połączenia głosek: *c + i* (np. *Cilka*, *plebiscit*), *r + i* (np. *Richard*, *richtig*, *ring* ‘koło’). Młode pokolenie nie zna już znaczeń wielu germanizmów występujących w gwarze. Jednak pod wpływem programów kabaretowych, przesadnie nasyconych nieuzasadnionymi zapożyczeniami niemieckimi, ulega opacznym ocenom dialektu śląskiego jako zgermanizowanej odmiany językowej.

Tym bardziej więc warto w ramach zajęć z edukacji regionalnej lub na lekcjach języka polskiego rzetelnie zaznajamiać uczniów z przeszłością językową Śląska – z historią słownictwa i badań gwaroznawczych, z utrwalonymi w nazwach miejscowych i osobowych śladami polskości ziemi śląskiej<sup>16</sup>. Warto też zachęcać młodzież do lektury czasopism, które systematycznie uwzględniają problematykę śląskoznawczą, na przykład „Śląsk”, „Gość Niedzielny” (dodatki regionalne: katowicki, gliwicki, opolski, bielski) i nawiązując do wybranych artykułów czy dyskusji, omawiać aktualne zagadnienia kultury i języka regionu.

W przygotowaniu merytorycznym nauczycieli do wychowania regionalnego – do rozwijania w uczniach postawy poszanowania dziedzictwa kulturowego – skutecznym wsparciem mogą być artykuły i szkice zamieszczane w cyklu naukowym *Śląskie Miscellanea*<sup>17</sup>, współredagowanej przez Krystynę Heską-Kwaśniewicz, a upowszechniającej między innymi rezultaty badań śląskoznawczych z różnych dziedzin humanistyki.

Zasygnalizowane w tym szkicu problemy związane z wprowadzaniem treści regionalnych w szkołach śląskich ujawniają potrzebę podejmowania w środowiskach akademickich interdyscyplinarnych zespołowych badań nad swoistością kulturową i językową Śląska oraz upowszechniania wyników tych badań w publikacjach skierowanych do nauczycieli i uczniów – po to, by uzmysławiać zarówno rdzennym Ślązakom, jak i nie-Ślązakom osiągnięcia minionych pokoleń, a także dorobek pokoleń współczesnych

<sup>16</sup> Por. nazwy dawnych osad służebnych – np. Łagiewniki k. Bytomia (por. ta sama nazwa obecnej dzielnicy Krakowa) miejscowość pod Poznaniem Piekary, nazwy dzierżawcze – Bytom, Wrocław, Wodzisław i inne.

<sup>17</sup> W najnowszym 20. tomie tej serii pod red. K. HESKIEJ-KWAŚNIEWICZ, znajdują się szkice, które mogą być bezpośrednio wykorzystane na lekcjach języka polskiego, korelowane z wiedzą o regionie w szkołach śląskich (w tym także w Cieszyńskim i na Zaolziu), por. m.in. Ł. STANICZKOWA: „*Herosi*” i „*chachary*” – o niektórych bohaterach powieści Gustawa Morcinka; E. KOREPTA: *Wspomnienia wojenne emigracyjnych pisarzy Śląska Cieszyńskiego*; M. PINDÓR: *Pięćdziesiąt lat polskiego teatru na Śląsku za Olzą*; K. HESKA-KWAŚNIEWICZ: *Sacra Silenti provincia. Kazimierza Gołby Legenda o świętym Jacku*. Niestety *Śląskie Miscellanea* są słabo upowszechnione w środowisku nauczycielskim (polonistycznym). Częściej sięgają po nie młodzi absolwenci polonistyki niż generacja starsza, toteż za ich pośrednictwem oraz za pośrednictwem studentów, odbywających praktyki pedagogiczne, warto tę serię spopularyzować. Z rozległej problematyki tam uwzględnianej nauczyciele mogą zaczerpnąć wiele tematów, którymi uda się im zainteresować młodzież.



w różnych dziedzinach życia. Śląskie środowisko nauczycielskie oczekuje od literaturoznawców i dydaktyków opracowania wyboru tekstów literackich, publicystycznych oraz innych tekstów kultury, które byłyby przeznaczone dla edukacji regionalnej. Koncepcję wydania takiego zbioru przed kilkunastu laty zarysowała prof. Krystyna Heska-Kwaśniewicz<sup>18</sup>, ale z przyczyn obiektywnych prace nad nim nie zostały podjęte.

Tymczasem zmiany, jakie się dokonały w ostatnich latach w systemie edukacyjnym, wymagają, by przygotować wybory tekstów dla poszczególnych etapów kształcenia: klas IV–VI szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum, a ponadto – w innym zakresie materiałowym – dla nauczycieli przedszkoli oraz nauczania zintegrowanego. Dobrze by było poszerzyć wypisy o komentarze oraz dołączyć teksty popularnonaukowe, przystępnie napisane przez profesjonalistów: o dialekcie śląskim, gatunkach folkloru, a ponadto wzbogacić zbiór o literaturę wspomnieniową i biograficzną. Wśród tekstów publicystycznych warto uwzględnić wywiady ze współczesnymi twórcami kultury, wywodzącymi się ze śląskich rodzin przedstawicielami życia artystycznego i społecznego lub ich bliskimi<sup>19</sup>. Warto również uświadomić młodzieży, ilu ludzi kultury było związanych miejscem zamieszkania i pracy ze Śląskiem, na przykład Zofia Kossak-Szucka, Alfred Szklarski, Aleksander Baumgarten, Zbigniew Cybulski, również Gustaw Holoubek, Henryk Mikołaj Górecki, Wojciech Kilar, Adam Zagajewski<sup>20</sup>. Przyczyniłoby się to zapewne do odstereotypizowania upowszechnianego w mass mediach obrazu Śląska<sup>21</sup>. Mamy nadzieję, że Pani Profesor Krystynie Heskowej-Kwaśniewicz, która harmonijnie łączy w swej działalności zagadnienia śląskoznawcze z dydaktycznymi, uda się – dzięki wsparciu instytucji oświatowych naszego regionu – urzeczywistnić koncepcję wypisów dla uczniów śląskich.

<sup>18</sup> W latach sześćdziesiątych XX w. funkcjonowały w szkołach woj. katowickiego, opolskiego i wrocławskiego *Czytanki śląskie* i do tej tradycji można by nawiązać, por. H. SYNOWIEC: *Językowy obraz regionu w „Czytankach śląskich”*. W: *Książka na Śląsku w latach 1956–1989*. Red. M. PAWŁOWICZOWA. Katowice 1999.

<sup>19</sup> Por. K. HESKA-KWAŚNIEWICZ: *Literacka edukacja...*

<sup>20</sup> Wykaz ten można by poszerzyć, przywołując m.in. Aleksandrę Śląską, Krystiana Lupe, Krzysztofa Globisza, Franciszka Pieczkę, Piotra Polka, Lidię Grychtołównę, Reginę Smendziankę, Piotra Palecznego, Katarzynę Gaertner, Józefa Skrzeka, Krystiana Zimmermana, arcybiskupa Damiana Zimonia.

<sup>21</sup> Konsekwencją stereotypowych opinii są powierzchowne informacje o regionie i jego mieszkańcach zamieszczane w podręcznikach, np. w podręczniku: M. JĘDRUSIK, D. JĘDRUSIK, J. TOMALKIEWICZ: *Polska i świat. Geografia dla gimnazjalistów*. Warszawa 2001, s. 118 czytamy: „Praca w górnictwie zawsze była bardzo ciężka. Miało to niewątpliwie wpływ na obyczaje panujące w śląskich rodzinach. Kiedy strudzony mężczyzna wracał do domu, żona i dzieci dbały, by przynajmniej w domu nie musiał się męczyć. Sąsiedztwo z Niemcami i Czechami miało duży wpływ na kulturę regionu. To dlatego tradycyjnym napojem jest tam piwo, popyjane czasem do ciepłych faszerowanych kiszek zwanych krupniokami, a w gwarze śląskiej występują liczne czechizmy i germanizmy [...]”.